

SIERPIEŃ

SIERPIEŃ

23

PONIEDZIAŁEK

Dzisiaj św. Filipa
Jutro św. Bartłomieja

TEATRY

TEATR WIELKI: Wkrótce „Słońce Meksyku”.

TEATR NARODOWY: „Sluga Jego Lordowskiej Mości” Barriego z Węgrzynem w roli tytułowej.

TEATR POESKI: „Jadzia Wdowa” z M. Modzelewską, Buczyńską, Dobrzańską, Janeczką, Zabczyńską, Chmielewskim.

TEATR MAŁY: Wkrótce „Domy Sartoriusa” z Samborskim, Andryczówną, Kreczmarem.

TEATR LETNI: „Gdzie diabeł nie może” z Janiną Martini, Daczyńskim i Orwidem w głównych rolach.

TEATR ATENEUM: Codziennie o godz. 8-ej wieczór „Zazdrość i Medycyna” z Dzięwińską, Samborskim i Krzymińskim.

TEATR NOWY: Wkrótce „3 asy i jedna dama”.

TEATR MALICKIEJ: Daje dwa przedstawienia o 4-ej i 8-ej komedii „Świt, dzień i noc”.

TEATR 8.15: Codziennie doskonała operetka „Kolettta” z Lucyną Szczepańską.

TEATR KAMERALNY: „Skandal w rodzinie Kinga”. Reżyseria dyr. E. Chaberskiego.

Pożar

Przy ul. Rymarskiej 2-4, w zakładach graficznych „J. Hurwicz”, w składzie farb, chemikaliów i przyborów drukarskich, wskutek zapalenia ognia, zatonęły się leżące na dołnej półce worki z talkiem, papierem i smarami. Na miejsce przybyło pogotowie straży, które pożar ugasiło w czasie godzinnej akcji.

Zydziaki prowokują uczucia katolickie Polaków

Jak wiadomo, zarząd miejski prowadzi w r. bież. półkolonie dla dzieci nie mogących wyjechać na wiośń. Półkolonie te są do niesłychanego wprost stopnia zażyłone. Pomijając już nawet wybitne demagogiczne wpływy, jakie żydowskie dzieci wywie-

rają na dzieci polskie należy podkreślić bezczelne zachowanie się rozkrzyżowanych żydźlaków. Na te tym dochodzi nierażdo osłabienia incydentów, które wychowawcy muszą łagodzić.

Do takiego skandalicznego zajścia

doszło w sobotę w godzinach przedpołudniowych przed kościołem św. Karola - Boromeusza na Powązkach. W kościele odprawiano się nabożeństwo żałobne, na które przybyła liczna rodzina Zmarłej. W pewnym momencie nadjechał trzywagony tramwaj napelnięny przeważnie żydowskimi dziećmi jadącymi na półkolonie. Tramwaj zatrzymał się na pewien przeciąg czasu tuż przed kościołem. Żydziaki widząc zapchany po brzegi kościół i odprawiające się w nim żałobne nabożeństwo, podniosły dziki wprost krzyk i hałas. Długo nie milkiły śmiechy i wrzaski rozkrzyżowanych bachorów żydowskich, zakłócając powagę i majestat żałobnych uroczystości.

Wyczuwano się — mówił nam pewien wojskowy, który z powyższą wiadomością przyszedł do oddziału miejskiego naszej redakcji — w całym zachowaniu się żydźlaków prowokację. Nie był to napewno przypadek — podkreślił z przekonaniem ów wojskowy.

Kiedyż wreszcie władze ukróć prowokacyjne wystąpienia żydowskie. Opinia polska z oburzeniem komentuje coraz częstsze incydenty wywołujące na tym tle.

NAJWYŻSZA DROGĘ GÓRSKĄ OTWARTO WE FRANCJI

Prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej dokonał ostatnio uroczystego otwarcia drogi górskiej, łączącej Tarentaise z Maurienne wzdłuż przełęczy Isar.

Nowotwarta droga jest najwyżej położoną w Europie, mianowicie na wysokości 2769 m. n. p. m., bije więc o kilka metrów wyższe szlaki wzdłuż przełęczy Stelvio w Italii i Grossglockner w Austrii.

Stanowi ona dopełnienie pięknej drogi z Nicei do Thonon, łączącej wzdłuż granicy francusko - włoskiej brzozi Morza Śródziemnego z brzozią Lemanu.

Ostatni odcinek nowej drogi z Val d'Isère do Bonneval - sur - Arc, mały zdawałoby się, bo liczący zaledwie 30 kilometrów, budowano lat dziecinę w ciągłym zmaganiu się ze skałami, zimnem, śniegiem i zawieruchą, aż wreszcie wytrzymałość ludzka zwyciężyła opór żywiołu i oto pod samym niebem niebem, wije się teraz wspaniała droga górską. Droga gładka jak stół, to wznosząca się, to opadająca, cała w serpentynach, skąpana w słońcu, a w śniegu tak dalece, że kiedy Prezydent Lebrun w lipcu przybył na uroczystości otwarcia nowego szlaku, musiano zrobić w śniegu drogę długości 120 metrów.

W PABIANICACH

zaprenumerować „ABC” można u p. Ludwika Lubońskiego ul. Zamkowa 35.

Z kontu pracy

Długość tygodnia pracy w różnych krajach

Długość dnia pracy — jest dziś jednym z najbardziej pasjonujących problemów społecznych. Jak wygląda to zagadnienie w wielkich państwach przemysłowych? Dane w tej sprawie, ostatnio zebrał wybitny socjolog i ekonomista prof. Fernard Baudhuin.

Poprawa warunków pracy obejmuje zagadnienie skrócenia czasu pracy i zwyczajnie płac. Nie zawsze te dwa zagadnienia rozwiązywane są jednocześnie.

W AMERYCE — PŁACE DODATKOWE

Przykład skrócenia czasu pracy dały w r. 1933 Stany Zjednoczone. Nowe prawo, w dwa lata po wprowadzeniu je w życie, zostało zniesione. Doświadczenie wykazało, że w miarę, jak następowała poprawa gospodarstwa i rosła produkcja, czas pracy stawał się dłuższy. Od r. 1935 do marca 1937 średnia wynosiła istotnie 37,2 do 42 godzin pracy tygodniowej. W służbie państwowej i samorządowej, na kolejach, gdzie jest 820.000 pracowników, średnia pracy tygodniowej wynosiła w końcu 1936 roku 46 godzin.

W wielu gałęziach przemysłu amerykańskiego umowy zbiorowe ustalają płace robotników na podstawie 40-godzinnej tygodniowej pracy, przewidując jednocześnie możliwość pracy dodatkowej z wynagrodzeniem za godziny nadliczbowe, wahającym się w granicach 25 do 50 proc. Ilekroć rząd przesyła o interwencję w sprawie nieprzepracowania godzin pracy, tam, gdzie niemożliwe jest zatrudnienie nowych pracowników, rząd pozwala na dłuższy od 40 godzin czas pracy tygodniowej. Nigdy nie zdarza się, aby hamowano produkcję ze względu na ograniczony czas pracy.

Krótko mówiąc, w Ameryce zdolano przeprowadzić zwyczaj płac

W ZACOFANEJ ANGLII NAJGORZĘJ

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja w Anglii. Naogół istnieje tendencja do skrócenia czasu pracy. Ale realizacja postępuje bardzo powoli i ma formy konserwatywne. Są np. gałęzie, gdzie strata, wynikająca z redukcji godzin pracy jest rozdzielona w połowie między robotników i pracodawców, w następstwie czego zarobki robotników zmniejszyły się o 7 proc.

Zdarzają się wypadki przeciwnie — przedłużanie czasu pracy. Są okęgi, gdzie robotnicy rolni otrzymywali w tym samym miesiącu zarobki dodatkowe dopiero za godziny powyżej 58 godzin pracy tygodniowej, w jednym wypadku i powyżej 60 godzin w drugim wypadku.

Według statystyk angielskich czas trwania pracy w różnych gałęziach przedstawia się następująco: w cementnic 51,8 godzin tygodniowo; w przemyśle skórzanym — 48,8 godzin, w spożywczym i tytoniowym — 48,9 godzin, w metalurgii — 48,2 godzin, w przemyśle włókienniczym — 47,3 godzin, w odzieżowym — 45,4 godzin.

Bardzo daleko do „czterdziestki”!

W NIEMCZECH SYSTEM ELASTYCZNY

W Niemczech wprowadzono zasadę 40-godzinnej tygodniowej pracy, celem zmniejszenia bezrobocia. Dzięki istnieniu zatrudnienia bezrobotnych, życie gospodarcze ożywiło się.

Ogólna średnia dziennego czasu pracy wynosiła w r. 1935 7,4 godzin, 7,6 godzin w roku 1936 i 7,8 godzin w roku 1937. Dla przemysłów, pracujących nad uzbrojeniem, ta średnia była znacznie wyższa. Dla przemysłu spożywczego przeciwnie średnia była niższa. Przemysł włókienniczy, który cierpi na brak surowców, ma średnią czasu pracy — 7,4 godzin. Ustrój przemysłowy, jak całe życie gospodarcze i społeczne Niemiec obecnych odznacza się giętkością i dostosowaniem do warunków życia. Straty, poniesione przez chwilowy brak surowców w jakiejś dziedzinie, czy przez częste różne święta, nadrobiła się potem starannie. Dzięki temu np. wydobycie węgla wzrosło z 11 milionów ton w r. 1936 do 15 milionów ton w roku 1937.

WE WŁOSZECH „CZTERDZIESTKA” ZNIESIONA

Włochy wprowadziły również 40 godzinny tydzień pracy ze zmniejszeniem jednocześnie zarobków. Wywołało to podobne następstwa jak częściowe bezrobocie. Na podstawie niekorzystnych doświadczeń ograniczenia zniesiono. Według statystyk z kwietnia 1937 roku robotnicy przemysłowi pracują więcej niż 45 godzin tygodniowo, a czwarta ich część ma tydzień pracy przekraczający 48 godzin.

W Belgii jest dążenie do ograniczenia czasu pracy. Narazie jednak obowiązuje to przemysły, gdzie praca jest specjalnie uciążliwa i niebezpieczna. Redukcja czasu pracy pozbawiła dotąd, tylko kopalnie węgla, gdzie wprowadzono 45 godzinny tydzień pracy. „Prosperity” panująca w tej gałęzi produkcji pozwoliła bez wstrząsów na skrócenie czasu pracy o 3 godziny.

Wszędzie naogół, społeczna zaczyna być wprowadzana. Naogół jednak skrócenie czasu pracy jest uzgadnianie z możliwościami gospodarczymi kraju, tylko bowiem bezmyślna doktrynerstwo albo tendencyjna rozkładowa agitacja nie biorą pod uwagę tych możliwości, zagrażając życiu gospodarczemu wstrząsami.

Z. Ipohorski

Monte-Cattini (Wiersz reklamowy)

Plk. Koc wyjechał na odpoczynek do Monte Cattini.

(Z prasy).

Tam cisza jest i spokój:
Cyprysy się zielenią
naokół
zimną, latem, jesienią...
Jest willa, płot, w płocie brama,
(ale nie grozi zamach).
Po prostu — żyć nie umierać!
Na lewo rzeka, na prawo puszcza
cyprysów, świerków i pini
w szpalerach.
Osoby
Chore na włógrbę
nie powinny już opuszczać
Monte - Cattini.

KUPON NIESPODZIANKOWY ważny do środy Dla Czytelników A B C

Przy nabyciu słownych OKULARÓW REKLAMOWYCH za zł. 9.75 (cena ulgowa) w eleganckiej rogowej oprawie z futerałem z bezbarwnych wypukłych szkła najwyższego gatunku, dobrane bezpłatnie na miejscu, każdego spotka niezmiernie miła niespodzianka, potrzebna jego osobom. Instytut Filtorex de Paris Kredytowa 9.

Komuna przygotowywała wystąpienia Liczne aresztowania w Warszawie

W związku ze zbliżającym się „Międzynarodowym Dniem Młodzieży Komunistycznej”, przypadającym w pierwszych dniach września, młodzież komunistyczna na terenie stolicy przygotowywała się do intensywnych wystąpień ulicznych organizując tajne zebrania w różnych lokalach skomunizowanych organizacji. Władze bezpieczeństwa przystąpiły do likwidacji, przeprowadzając około 100 rewizji wśród żydo-komuny, wynikiem których wpadły w ręce policji to sami rasowi „polscy” komuniści.

Surowe kary na żydowskich kamienicznikach

Komisja sanitarno-porządkowa starostwa grodzkiego prasko-warszawskiego stwierdziła trzykrotnie, że dom przy ul. Brzeskiej 5 utrzymywany jest w stanie urągającym wszelkim wymogom higieny i bezpieczeństwa publicznego.

Odrapane i odsalające cegły ściany, pokryte są grubą warstwą kurzu i brudu. Ustęp ogólny rozwalony i nieczysty. Na dziedzińcu jezioro, pełne odpadków kuchennych, zatrujących powietrze. Ze zrujnowanych balkonów odrywają się zardzewiałe części, grożąc przechodniom kalectwem lub śmiercią. W całym pięciopiętrowym domu, liczącym 138 lokali, brak jest od 12 bm. wody z powodu

uporczywego niepłacenia należności dyrekcyi wodociągów i kanalizacji.

Starostwo praskie ścigało niezwłocznie z wywczasów w Zakopanem i postawiło w stan oskarżenia współwłaścicieli tego domu: Szmerla Józefa Judkowskiego i Dobę Klepisa, zam. przy ul. Żelaznej 38 oraz administratora Abrahama Klepisa (Nowolipie 8).

Po stwierdzeniu, że zainteresowanie się wspomnianych osób swym domem ograniczyło się do regularnego ściągania czynszu, starostwo ukarało każdego z nich jednodniowym aresztem i grzywną po 1.000 zł. z zamianą na miesiąc aresztu.

OGŁOSZENIA DROBNE

ROZNE

A.A. Chrześcijańska firma. Garderobę starą, meble, zamienia na pierwszorzędne białe materiały. Białecki; telefon 3.39-02.

PRAWNE

-podatkowe, zlecenia, - skargi, apelacje, odwołania, załatwia Biuro Czajewskiego. — Żurawia 18/12-A (druga brama front), czynne 3 — 7.

polerowanie, chromowanie, niklowanie i cynowanie wykonuje Zakład GALWANICZNO - SZLIFERSKI E. BURAKOWSKI, Widok 24, tel. 294-38.

WENTYLATORY

elektryczne, ośmiośladowe na stałą prądzie dla fabryk, cukierni, kin, sal publicznych itd. Wytwórnia S. Nasoński, Złota 56a, tel. 6.99.30.

WYŚCIG

Wycieczka międzynarodowa. dokonała Polski zwyciężyły rowery w składzie 4-ch — (Moczuński, Wiśniewski, Urbaniak, Wandor), dzięki lekkiej i dobrej budowie rowerów fabryki St. Rybowski, Leszno 26.

ZLECENIA

zastępstwa, interwencje we wszystkich sprawach, załatwia Polskie Biuro Złocen Powaszechnych, Warszawa, Marszałkowska 147—19. Telefon 2-81-71.

KUPNO, SPRZEDAŻ

Maszyny do pisania Torpedo, podręczne, biurowe: arytmometry Thales: duży wybór maszyn okazjonalnych. Sprzedaż — Kupno — Remonty. Maczunder, Marszałkowska 83 tel. 700-05.

MATERIAŁY BUDOWLANE

BETONOWNIA „GOŁKÓW” Warszawa, Solec 28, tel. 9-89-74. Płyty, Krawężniki, Kregi, Rury, Stupy, Tralki, Wazony, Kule, Miski-Korytka ściekowe, Cegła, Pustaki. Ogrodzenia betonowe pełne, ażurowe. Tarasy, Osadniki, Baseny i t. p.

ARTYKUŁY SPORTOWE

RAKIETY tenisowa sprzęty, obłoty ry do wszystkich sportów, parasole i meble ogrodowe STEFAN STEFANSKI. Jasna 12 naprzeciw Filharmonii.

NAUKA I WYCHOWANIE

KROJU modelowania szycia, ucząca gruntownie Kursy Irenei Piętko, Nowogrodzka 26, stojąc dla Czytelników ABC specjalne ulgi. Zapisy codziennie.

KURSY

handlowe, roczne, półroczne im. Sekulowicza, Żulińskiego 8. telefon 8.21.63. ranne — wieczorowe. Zamiejscowi korespondencyjnie. Zadzajcie bezpłatnych prospektów!

MEBLE

A.A.) OKAZJA — MEBLI Firma chrześcijańska „J. CIEŻKOWSKI” Plac Trzech Krzyży 12 — Nowy świat 39. — Pierwsze źródło! — Własna wytwórnia! — Pokoje kompletnie od 800 do 1500 zł. Gabinet — Stół — Sympialnie — Kluby — Pokoje — uniwersalne — kombinowane. Pojedyncze sztuki. — Dogodne rozplaty. — Bezpłatne porady. — Projekty „Wnętrze” Nowy świat 39. Plac Trzech Krzyży 12.

stylowe — nowoczesne: Sympialnie, Stółowe, Gabinetowe i na zamówienia poleca A. Leniewski i S-ka, Mazowiecka 10. Specjalny dział wykwalifikowanych tapicerskich.

higieniczne tapicerki nowoczesne, fotele klubowe wyrób własny poleca H. Bielawski, Zielna 17, front.

TAPCZANY

POSADY ZAOFIAROWANE Jak otrzymać pracę? Zwrócić się do Administracji „ABC”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a. Ogłoszenia o poszukiwaniu i zaofiarowaniu pracy zamieszczamy z ustępstwem 50 proc. W wypadkach uzasadnionych bezpłatnie.

LUBELSKIE

SMIERĆ DWÓCH BANDYTÓW (W). W dniu 20 b. m. około godz. 11.30 we wsi Niedzielska, pow. zamowskiego zostali osaczeni w stodole przez oddział policji poszukiwani za rozbój i morderstwo bandyci: Nowosad Leon i Daniłowicz Adam, którzy na wezwanie do poddania się odpowiedzieli strzałami. Na skutek 2-ch salw karabinowych ze strony oddziału policyjnego obaj bandyci zostali zabici.

Ochodzenie w toku.

ŁUKÓW

CENNE MALOWIDŁA NA STRYCHU KOŚCIOŁA (W) Podczas remontu kościoła parafialnego w Okrzei (pow. łukowski) miejscowy proboszcz znalazł na strychu kościoła i w różnych zakamarkach kilkanaście malowideł i rzeźb religijnych, wśród których są oryginalne dzieła sławnych malarzy. Między innymi odnaleziono dwa wielkie obrazy: „Rodzina Święta” Franciszka Smuglewicza (r. 1745) i „Przemienienie Pańskie” Józefa Buchbindera (r. 1839) oraz szereg mniejszych obrazów i rzeźb, będących dziełami sztuki ludowej.

Obrazami tymi, których autorzy są w większości wypadków nieznanymi, zainteresowały się sfery artystów - malarzy.

OSTRÓW

OSZUST WERBOWAŁ ROBOTNIKÓW (c) W Masanowie, pow. Ostrow, podawał się za włodarza z majątku pod Łodzią i werbował robotników do pracy na roli. Oszust pobierał od każdego zwerbowanego robotnika po 5 złotych. Po zwerbowaniu kilkunastu robotników oszust wyjechał z nimi do Łodzi, gdzie ich pozostawił, a sam ułotnił się w niewiadomym kierunku. Sprawą zajęła się policja.

SAMOCHOZ WYJechał NA POWOZKE (c). U wylotu ulicy Kaliskiej w Ostrowie obok firmy Edmund Rychter wyjechał samochód, pochodzący z Łodzi, na tył powoził Ojów Pasjonistów z Sadowia pod Ostrowiem.

Wskutek uderzenia wóz został rozbity a jadący w nim dwaj Ojcowie Pasjonistów doznał lekkich obrażeń. Winę wypadku ponosi kierowca samochodu, który jechał nieprawidłową stroną.

WYKOLEJENIE AMBULANSU POCTOWEGO (c). W ub. czwartek, dnia 19 b. m.

o godzinie 12.40 w południe wydarzyła się na szlaku kolejowym Ostrow — Poznań pomiędzy stacjami Kotlin a Witaszce katastrofa kolejowa, której uległ pociąg pocztowy nr. 20, zdążający w kierunku Poznania.

Katastrofa wydarzyła się około 1300 metrów od stacji kolejowej Witaszce. Wskutek nadmiernej szybkości pociągu, ostatni wagon - ambulans pocztowy wyskoczył z szyn. Po kilku podskokach wagon osiadł na osiach, gdy iymczasem koła znalazły się po obydwu stronach toru kolejowego. Sam wagon uległ całkowitemu zniszczeniu.

Na miejsce wypadku przyjechał natychmiast pociąg ratowniczy z Jarcina, który odczepił wykolejony ambulans pocztowy i oczyścił tor. Pociąg z opóźnieniem 30-minutowym wyruszył w dalszą drogę.

W wypadku doznał ogólnych obrażeń ciała ekspedient pocztowy, znajdujący się w ambulansie.

RADOMSKO

POSTRZELENIE WIEŚNIAKA

We wsi Bielechowie dokonano zamachu na życie rolnika tej wsi 43-letniego Józefa Gajdy. Kiedy Gajda znajdował się w stodole wieszło na podwórzu 2-ch osobników, którzy starali się dostać do stodoly Gajdy.

Kiedy usłyszał silne ujadanie psów zwrócił się do jednego z osobników czołgo szukać, padł strzał, który śmiertelnie ranił Gajdę. Bandyci po dokonaniu zbrodnicygo zamachu zbiegli w niewiadomym kierunku. (S).

AUTOSTRADA RADOMSKO — KAMINSK

Prace przy budowie wielkiej autostrady — na odcinku Kaminsk Radomsko — Polwarki szybko posuwają się naprzód. Obecnie oddano już do użytku od strony Kamieńska aż do Bowładnej tuż pod Radomskiem kilka kilometrów drogi asfaltowej. Całkowite ukończenie robot na tym odcinku jak szóstym poinformowani zostali ukończone już we wrześniu r. b. Przy robotach nad przebudową tej drogi zatrudnionych jest około 300 robotników. (S).

POŻAR W POWIECIE

We wsi Łaski, gm. Krzemieniewice w zagrodzie Antoniego Bocianowskiego powstał pożar, który zniszczył stodołę wraz ze zbożem ogólnej wartości 2.200 zł. Ogień dzięki tylko energicznej akcji ratunkowej nie przybrał groźniejszych rozmiarów. Jak wynika z toczącego się dochodzenia pożar powstał wskutek wadliwej konstrukcji komina sąsiedniego domu. (S).

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY TEATR POLSKI: „Dwaj mężowie pani Marty”.

KINA APOLLO: „Dorożkarz nr. 13”.

CORSO: „Czarownica”.

GLORIA: „Teodora robi karierę”.

GWIAZDA: „Tajemnica panny Brinx”.

METROPOLIS: „Romans w Budapeszcie”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy”.

RENAISSANCE: Borys Karloff w filmie „Zemsta Johna Elmara”.

SLONCE: „Łódź podwodna nr. 9”.

SPINKS: „Królowa Tańca”.

SWIT: „Sprzedawca traktorów”.

TECZA - Łazarz: „Ramona”.

TECZA-Wilda: „Dla Ciebie Mario”.

WILSONA: „Bohater”.

POWROT DZIECI DO NIEMIEC W niedzielę dnia 22 b. m. odjechał z Poznania pociąg specjalny do Niemiec (Westfalia), w którym odjechała do Niemiec partia dzieci polskich z kordonu.

KRWAWY EPILOG KLÓTNI MAŁŻEŃSKIEJ

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych przy ul. Tylnie Chwałiszewo 4, 38-letnia Weronika Plutowa, żona kupca, 39-letniego Leona Pluty po sprzeczce z mężem usiłowała poderżnąć sobie gardło brzytwą. Chcąc udaremnić desperacki zamiar swej żony, małżonek usiłował wyrwać żonie otwartą brzytwę, przyczem dotkliwie poranił sobie dłoń i nadgarstek.

Wkrótce po wypadku zawezwano karetka pogotowia ratunkowego (66-66), która odwoziła ofiary nieporozumienia małżeńskich do szpitala miejskiego. Po nałożeniu opatrunku Leon Pluta opuścił szpital, żonę zaś jego Weronikę zatrzymano celem przeprowadzenia dłuższej kuracji. Stan jej na szczęście nie jest już groźny.